II. Recenzje i omówienia

DOI: 10.17951/et.2015.27.254

Joanna Szadura

Magiczne działanie słowem

Joanna Rybarczyk-Dyjewska, *Język jako narzędzie magii na przykładzie zaklęć rosyjskich*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2013, 142 s.

Książka Joanny Rybarczyk-Dyjewskiej to zmodyfikowana rozprawa doktorska autorki. Celem tego opracowania jest „przedstawienie zaklęć ludowych jako wypowiedzi sprawczych, będących sposobem oddziaływania na rzeczywistość, a także próba ustalenia, czym charakteryzuje się język magiczny" (s. 9). Materiałem poddanym analizie są zbiory terenowe zapisane przede wszystkim na terenie północnej Rosji w latach 1953–1993, a wydane pod redakcją Władimira Anikina (*Russkie zagovory i zaklinanija. Materialy fol'klornych ekspedicij 1953–1993 gg.*, Moskva 1998). Niedosyt budzi jednak szczątkowe omówienie zawartości zbioru, który stał się podstawą materiałową omawianego opracowania. Autorka ograniczyła się bowiem jedynie do stwierdzenia, że liczy on dwa i pół tysiąca przekazów. Wykorzystane przekazy dzieli odpowiednio do cykli życia człowieka na trzy grupy: 1) zaklęcia dziecięce, tj. związane z okresem oczekiwania na poród oraz stosowane w pierwszych miesiącach życia dziecka; 2) miłosne – obejmujące przywołanie miłości, zabiegi „odkochania" oraz związane z zawieraniem małżeństwa i 3) dotyczące umierania i pochówku. Wypada żałować, że nie podaje tłumaczeń wykorzystanych tekstów, co ogranicza krąg odbiorców tego opracowania. Mając świadomość różnorodności tekstów magicznych i ich nazewnictwa w języku rosyjskim (*zagovor*, *zaklinanije*, *nagovor*, *prigovor*, *šeptanije*, *slovo*, *molitva*) oraz trudności ze wskazaniem ich polskiego odpowiednika, autorka deklaruje, że przyjmuje jako neutralne określenie „tekst magiczny" (które traktuje w kategoriach semiotycznych jako „pewną całość informującą" z punktu widzenia nadawcy), a synonimicznie – „formuła magiczna" (z uwagi na ich ludowy i ustny charakter) i systematycznie posługuje się terminem „zaklęcie" (czego nigdzie nie uzasadnia). Powołuje się przy tym na polską i rosyjską literaturę przedmiotu (Veselovskij, Poznanskij, Vetuchov, Tolstoj, Tolstaja, Judin, Charitonova, Ožegova; Krzyżanowski, Czernik, Niebrzegowska-Bartmińska). Te zagadnienia oraz literaturę przedmiotu (przede wszystkim o charakterze etnolingwistycznym) autorka omawia w części wstępnej.

Pierwszy rozdział zawiera analizy pragmatyczne. Mają one ukazywać strukturę aktów magicznych, ich semantykę oraz mechanizmy działania i funkcje. Badaczka sytuuje przywoływane akty magiczne na tle kulturowym i pragmatycznym.

Analizowany materiał, wzorem Anny Engelking, dzieli wedle trzech typów działań magicznych: stwarzających, ochraniających i odczyniających. Analizy Engelking dotyczą ludowych rytuałów słownych („w których kontakt człowieka ze sferą *sacrum* dokonuje się przede wszystkim poprzez mówienie [...] są w istocie aktami nie wyłącznie werbalnymi, lecz całościowymi: werbalno-fizyczno-mentalnymi, i mają moc kreacyjną, moc wywoływania [w przekonaniu uczestników i odbiorców rytuału] realnych skutków w rzeczywistości"), i które, z pragmatycznego punktu widzenia, zostały sklasyfikowane jako: 1) stwarzające pożądany stan rzeczy (*zaklinania*), 2) ochronne – będące sposobami unikania niepożądanego kontaktu z *sacrum*, zażegnywania (tj. zapobiegania niepożądanym kontaktom z mocą) oraz 3) odczyniające (*zamawiania*)[1]. Anna Engelking postuluje, by odrębnej analizie poddać postać językową rytuałów magicznych. Joanna Rybarczyk-Dyjewska korzysta i z tej propozycji badawczej (zob. druga część omawianej pracy).

Blok analiz pragmatycznych otwierają teksty związane z narodzinami człowieka (czy, jak pisze autorka, z różnymi etapami macierzyństwa). Są to zaklęcia: na poczęcie i lekki poród; na spokój i zdrowie noworodka i chociaż autorka deklarowała, że wśród tych tekstów pojawią się tylko takie, które są związane z pierwszymi miesiącami życia dziecka (zob. s. 9), to dość dużo miejsca zajmują takie, które dotyczą chorób wieku dziecięcego (i nie tylko, bo obszerne fragmenty pracy poświęca się przestrachowi oraz urokom, *gryzi*, epilepsji, bezsenności, bólowi po uderzeniu, które trapią nie tylko dzieci i które autorka opisuje także jako choroby dręczące dorosłych). W kolejnej części badaczka omawia miłosne teksty magiczne: na urodę, na miłość (tęsknotę), na tłumienie miłości (*otsuški*) oraz związane ze ślubem i weselem. Całość zamykają teksty dotyczące śmierci i pogrzebu. W każdej grupie zastosowano ten sam układ, tj.: A) działania stwarzające; B) działania ogarniające, a w ich obrębie przede wszystkim: a) wzór cech lub stanu pożądanego, b) prośby do pośredników, c) magia życzenia spełnionego; C) działania odczyniające – tu wydzielano jako kategorie opisu także (oprócz wcześniej wymienionych): zniszczenie, wypędzanie, odsyłanie, obietnicę, ofiarę, wymianę. Autorka, chcąc wyjaśnić symboliczny sens poszczególnych działań i formuł słownych, korzysta ze zróżnicowanej literatury przedmiotu, dość dowolnie mieszając tradycje słowiańskie (głównie polskie i rosyjskie). Niekiedy doprowadza to do powierzchownych uproszczeń i nie ukazuje specyfiki rytuałów zaczerpniętych z rosyjskiej tradycji ludowej.

Magia miłosna obejmuje zaklęcia na urodę (mające zwrócić uwagę osoby ukochanej), na miłość, od tęsknoty i przeciw miłości. W tej grupie znalazły się także zaklęcia dotyczące zawarcia małżeństwa. Autorka ma świadomość odmienności tych rytuałów (przywołuje w tym miejscu np. stanowisko Kowalskiego i Kotuli), a mimo to umieszcza je wśród tekstów o funkcji miłosnej. Nie powinny one znaleźć się w tej grupie. Podobnie jak formuły związane ze śmiercią i pogrzebem, należało je omówić oddzielnie.

Druga część publikacji (s. 95–121) to analizy językowe. Na tę część opracowania złożyło się omówienie: a) środków służących wyrażaniu woli mówiącego: pobudzanie do działania (np. użycie trybu rozkazującego wyrażające prośby, nakazy, rady

[1] Chodzi o tekst *Rytuały słowne w kulturze ludowej. Próba klasyfikacji*, „Język a Kultura", t. 4, 1991, s. 75–87.

i zalecenia; stosowanie zwrotów ekspresywnych); życzenia (i ich językowe wykładniki), konstrukcje porównawcze (wskazujące na sposób, jakość i ilość) oraz wyrażenia performatywne. Następnie omówiono grupę słów magicznych uzupełniających i wzmacniających (powtórzeń, tautologii, wyliczeń i rymowanek).

Podsumowując swoje obserwacje, autorka stwierdza, że formuły magiczne mają cechy tekstów ustnych, a najważniejsze jest dla nich osadzenie w specyficznej sytuacji oraz intencja działania słowem (stwarzającego, ochraniającego czy odczyniającego), wynikająca z wiary w jego skuteczność.